

#zielonomi
w Śremie

QUEST

6

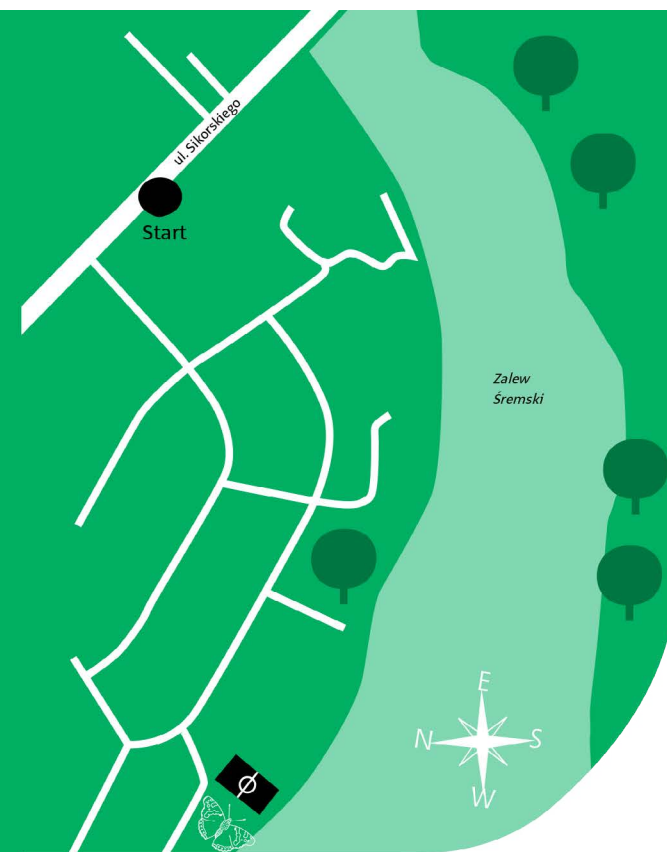
Nad Zalewem Śremskim w Psarskim

Serdecznie zapraszamy nad Zalew Śremski, który położony jest między Śremem i Psarskiem. Poznasz jego genezę, przyrodę, a także historię wsi Psarskie.

1 Gdzie to jest?

Psarskie – miejscowość w gminie Śrem, zlokalizowana w Wielkopolsce, ok. 45 km na południe od Poznania. Wieś sąsiaduje ze Śremem, a ich naturalną granicą (w części zachodniej) jest Zalew Śremski, gdzie znajdują się: ścieżka pieszo-rowerowa wokół Zalewu, centrum rekreacyjno-sportowe oraz edukacyjna ścieżka przyrodnicza. Miejsce startu jest na przystanku autobusowym w Psarskim, ul. Sikorskiego (między nr 7 i 9). Ubierz się wygodnie i zabierz ze sobą coś do pisania i ołówek do odrysowania skarbu.

REGION ŚREMSKI zaprasza



2 Jak szukać skarbu?

Twoim zadaniem jest uważne czytanie wskazówek edukacyjnych i ruchu oraz rozwiązywanie zagadek. Zebrane litery z poszczególnych haseł utworzą hasło końcowe. W rezultacie odnajdziesz symboliczny skarb – wyjątkową pieczęć. Przyłóż kartę questu z miejscem na niego oznaczonym i za pomocą ołówka (pocierając nim po kartce), odrysuj pieczęć, jako dowód ukończenia wyprawy. Po okazaniu rozwiązanej zagadki, w Centrum Informacji Turystycznej w Śremie, możesz otrzymać wydawnictwa regionalne, które posłużą Ci podczas kolejnych wypraw.

Czas rozwiązywania questu: ok. 40 min.
Długość trasy: ok. 1 km

3

Na przystanku autobusowym wzrok w lewo kierujesz i po drugiej stronie ulicy sklepu wypatrujesz.

To lokalna marka i chluba spółdzielczości, każdego kupującego chętnie ugości. Jego nazwa czerwonym szyldem jest oznaczona, wpisz ją do kraterki i sprawa załatwiona.

16

Ulica Sikorskiego dwie miejscowości połączyła, Śrem i Psarskie są jak jedna miejska rodzina.

Na wyprawę przyrodniczą z questem w dół ruszamy i po chwili słupki biało-czerwone po prawej stronie mamy. Po drodze na budynek z numerem 3 spoglądamy, małą chatkę – betlejemkę, sobie wyobrażamy.

Do dzisiaj na posesji z tyłu się zachowała, w niej rodzina Leciejów kiedyś tu mieszkała i troje dzieci doskonale wychowała.

Ignacy – to pan domu, piekarski fach posiadał, a pod numerem 1 miał lakiernika (Sokołowskiego) sąsiada.

Dzisiaj jego wnuk działalność kontynuuje i uszkodzone samochody dobrze reperuje.

Pod nogami nieutwardzoną nawierzchnię mamy, schodzimy w dół uważnie i nie narzekamy.

Za ostatnim słupkiem biało-czerwonym patrzysz pod nogi i szukasz włazu okrągłego z herbem na środku umieszczonego.

Nazwę miejscowości z pokrywy kopiujesz i do hasła głównego literki przepisujesz.

1 21 5

Gdy na kostce brukowej staną już twe nogi, do dalszej wyprawy bądź zaraz gotowy.

Na styk wody i ruchliwej drogi jeszcze zerkamy, nowinki z przeszłości w mig dostarczamy.

Psarskie to piękna jest okolica, lustrem błękitnej wody Zalew zachwyca.

Rosną tutaj dorodne orzechy – dają ludziom cień i wiele pociechy.

W przeszłości dookoła były tutaj pola, wiodła się spokojna rolnicza dola.

Siano tu zboże, sadzono ziemniaki, tak dla pożytku, a nie dla draki.

W czasie wykopiek ognisk było wiele, jadali ziemniaki wszyscy przyjaciele.

Z czasem dla dalszej i bliższej rodziny posadzono tutaj wiele krzewów maliny.

Lecz dzisiaj gęsty chruśniak malinowy kryje się we wspomnieniach i pod lustrem wody.

Teraz w prawo za lampami skręcamy i przyrodę Zalewu Śremskiego podziwiamy.

Miejsce łąk w obniżeniu terenu woda zastąpiła, Gmina Śrem dwa zbiorniki wodne A i B utworzyła.

Kiedyś była tu rozległa łąka, bagnami otoczona, a pośrodku kładka dla pieszych umieszczona.

Bezpiecznie nią ludzie do Śremu zmierzali, do pracy i do szkoły radośnie maszerowali.



owoce i liście maliny



liście i owoce kruszyny

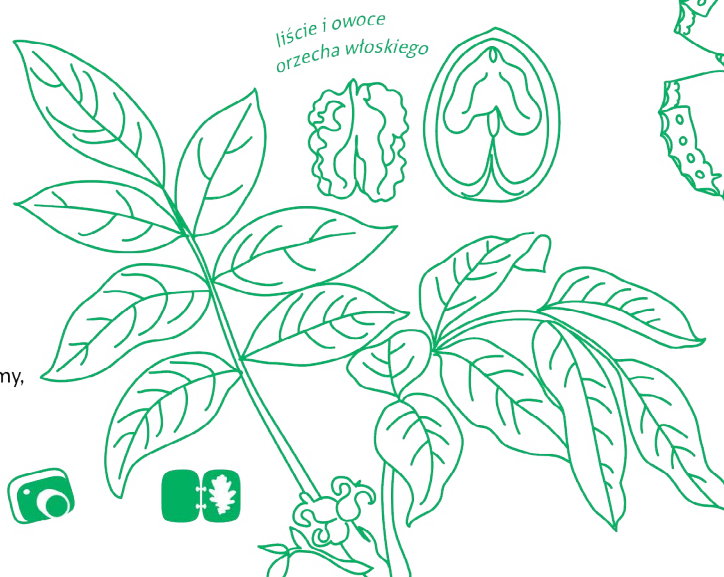
Pierwsze drzewa z lewej to orzechy włoskie do makowca na święta, i nie tylko, są boskie! Dookoła Zalewu obficie rosną, dają cień latem i późną wiosną, a kolorowa malarka jesieni, wieloma barwami ich liście przemieni.

Między 2 a 3 lampą na chwilę przystajesz i zagadkę z tabliczki ukrytej w zaroślach dostajesz. Pierwszy wyraz odczytujesz, poniżej zapisujesz i dalej z questem ochoczo wędrujesz.

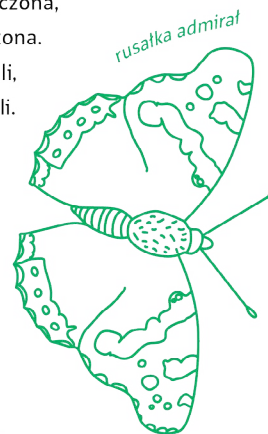
22 18 12

Poza orzechami rośnie tu „NIE” pospolita kruszyna, to nasza rodzima, niezwykle miododajna roślina. Jej owoce – pestkowce nierównomiernie dojrzewają, a przez to ciekawy efekt wizualny dają. Od starożytności była różnie wykorzystywana. Jej barwnik służył do wety i jedwabiu farbowania.

Zapylaczy, motyli i ważek nad Zalewem nie brakuje, a każdy z nich te otoczenie jak stołówkę traktuje. Na prawo raz po raz także zerkamy i roślinami zielnymi się zachwycamy.



liście i owoce orzecha włoskiego



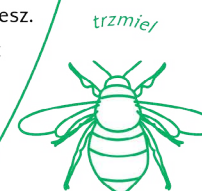
rusałka admirał



rumianek



cykoria



trzmieł

Spotkasz tu: krwawniki, cykorie i rumianki, dziewanny, dziurawce i chabry bławatki. Dzikich roślin zielnych rośnie tutaj wiele, pracują wśród nich pszczołki i tłuściutki trzmiele.



wążka

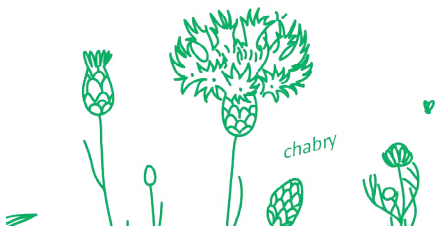
Za 4 lampą i dużym drzewem (wierzba) po lewej stronie prześwitu wypatrujesz i piękny wodny krajobraz spokojnie obserwujesz. Zalew Śremski w Psarskim nie jest byle jaki. Spójrz, powierzchnię dookoła porastają tataraki. Spośród szuwarów ich pałki brązowe wyrastają, do wazonu jako ozdoba domu się nadają. W kosmetyce i w kuchni jest też stosowany, urzeka użytkownika cytrusowymi aromatami. Jego kłącze polskim imbirem jest określane, bo ma przeciwbakteryjne zastosowanie.



Do przodu na wyprawę dalej ruszamy, aż drzewa z białą korą na ścieżce spotkamy. Jest ich tu może kilkanaście. Chcesz je policzyć? Zrób to teraz właśnie. Brzozy energię przekazują, znakomicie wyciszają i stres likwidują. Więc gdy zajdzie taka potrzeba, to szybko się przytul do tego drzewa!

Przed siebie z questem pewnie wędrujesz, a po drugiej stronie wysokiej wieży wypatrujesz. To nowoczesna świątynia pw. św. Michała Kozala, która osiedle Helenki w Śremie i Psarskie duchowo spaja.

Teraz lekko po łuku żwawo maszerujesz i przy schodach z prawej strony wnet się zatrzymujesz. Wejść do góry licząc stopnie (te duże), wynik zapisz słownie:



chabry



dziewanna



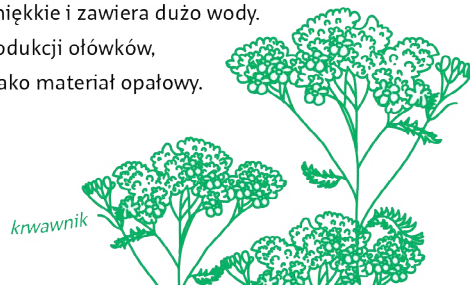
14 6

a schodzenie z nich pójdzie Ci już sprawnie.

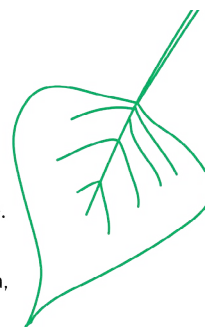
Przed siebie nas wiedzie wyprawy przygoda, po prawej zielen i domy, po lewej stronie Zalewu woda.

Dalej wśród dorodnych brzoź ścieżką wędrujesz, a za płotami ogrodem się przypatrujesz. Kiedyś Psarskie głównie łąki i pola porastały, a od wschodu rzeka Warta i lasy ją ograniczały. Część ziemi w Psarskim do spółdzielni rolniczej należała, a resztę obszaru brać rolnicza obrabiała. O jednym mieszkańcu tutaj też wspominamy, bo dzięki niemu we wsi dziś telefonię mamy. To Stasiu Tomaszewski, długoletni sołtys Psarskiego, rozwijał wieś, integrował ludzi, udzielał się na całego.

Gdy zmęczy Cię już maszerowanie, a także questu rozwiązywanie, spocznij na ławce w drzew otoczeniu i niech nie umknie Twemu spojrzeniu, że drzewa przy Zalewie ciekawie „wzorek” mają. Wśród innych drzew dookoła znacznie się wyróżniają. Przetchliki (otwory) w kształcie rombów na nich się znajdują i na pniu w kolorze szarym ciekawie komponują. Ich liście są charakterystyczne klapowane, na brzegach nieregularne i ząbkowane. To topola biała porasta przydroża i tereny nadrzeczne, na ścieżce wokół Zalewu spotkasz ją jeszcze. Drewno jej jest miękkie i zawiera dużo wody. Nadaje się do produkcji ołówków, sztalug, a także jako materiał opałowy.



krwawnik



Topole po lewej zostawiamy, teraz w dalszą drogę ruszamy, do miejsca aż biało-czerwone barierki spotkamy. Do nich odwracasz się plecami. Ach! Piękny widok na Zalew mamy! Wśród szuwarów możesz spotkać niejednego wędkarza, to częsty tutaj widok i tak się zdarza. Łowią panowie, łowią też panie, każdy chce rybkę na swoje śniadanie. Wędkarze łapią tu wszystko w locie, leszcze, okonie, a najczęściej płocie. Aby zacząć się na tłuste karpie, trzeba miejscówkę mieć tuż przy prawej skarpie. Na chleb i na robaka nawet spod lodu, dla zawodowca niewiele to zachodu.



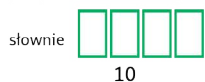
Teraz w prawo wzdłuż płotu maszerujemy i przyrodę z ciekawością obserwujemy. Duży i rozłożysty iglak za płotem rośnie, pokłoń się tutaj pięknie „Pani Sośnie”. Z trzech pni jakby w jedno drzewo stworzona, przyroda jest po prostu nieograniczona!

Gdy płot się skończy, a zaczyna teren nieużytkowany, który jest latem polnymi kwiatami usłany,



kormoran z wyczerpanym

policz ile do kolejnego płotu lamp
przy drodze mamy:



Przez słońce, wiatr i deszcz nieustannie strzeżony
spotkasz go przy płocie, jest tam postawiony.
Ten niezwykły okaz tutaj spotykamy,
z nim pogodę prognozy w mig przepowiadamy.
Nad nim niewielka tabliczka jest zawieszona,
tam kolejna wskazówka pozostawiona.
Gdy świeci słońce, to kamień informuje, że:



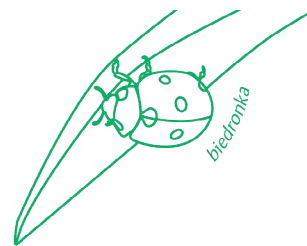
i kolejna literka do hasła głównego wskakuje.
Dalej wzdłuż płotu szybko podążamy,
aż kolejny kamień od pogody spotkamy.
Co się dzieje, kiedy kamień jest biały:



Rozwiązałeś już? Jesteś wspaniały!

Gdy czas spaceru Ciebie już znuży,
zrób małą przerwę na trasie „podróży”.
Po prawej stronie, trochę ku górze,
stoi do zabawy skupisko sprzętów duże.

Za nim mamy wiatę, wiesz taką chatkę,
pod którą możesz schrupać kanapkę.
Kiedy wieczorem jesteś gdzieś blisko,
to jest tu miejsce, by palić ognisko.
Pamiętaj, by później ugasić palenisko,
bo mamy tu różnych ptaków siedlisko.
Spotkać tu można bąka, perkoza dwuczubego,
czaplę siwą, a także łabędzia niemego.
A wnikliwe oko znawcy ptaków zaobserwuje,
że kormoran zwyczajny czy rybitwa białoskrzydła
nad te wody również przylatuje.
Jest tu 120 gatunków ptaków, które w strefie przybrzeżnej bytują,
a czasami w okresie lęgowym gniazda sobie budują.



Cegły, gałązki i trzciny często adoptują,
bezpieczne gniazda sobie w nich budują.
Gdy latem przystaniesz tu na dłuższą chwilę,
to zachwyca Cię także kolorowe motyle.

Wśród owadów spotkasz tu biedronkę i żuka leśnego,
a na tablicy poszukaj tego koloru czerwonego.
Tułów ma podłużny, czarne nogi, głowę i czułki,
już wiesz, że nie przypomina tu żadnej pszczołki.
Jego nazwę łacińską spisujesz
i literki do hasła otrzymujesz:



Potocznie „tramwajazrem” zwany,
żywi się opadłymi nasionami i owocami,
a także martwych owadów sokami.

Gdy hotel dla owadów zostawisz za plecami,
to na wprost ujrzysz ciekawą tablicę z kwiatami.
To miejsce wiele dla mieszkańców znaczy,
bo jest to raj dla wszystkich zapylaczy.
Jest to też stołówka dla bąka
i trzmieł niejeden tutaj się zabłąka.
Owadów można wymieniać bez liku,
lecz czy wiesz spacerowiczu,
jak się to miejsce rajy nazywa?
Tu pierwsza litera do hasła już wzywa,
bo jak się zwie taka kolorowa łąka,
co rajem jest dla każdego kwiatu pąka?



Gdy masz już hasło uzupełnione,
to za tablicą skręć w lewą stronę,
a przed kolejną zatrzymaj się jeszcze,
tam ostatnią zagadkę otrzymasz w queście.

Idziemy dalej trasą wśród zieleni,
gdzie pośród rosy wszystko pięknie się mieni.
Dla różnych sportów mamy tu czas codzienny,
mijamy siłownie i kort, na którym króluje tenis ziemny.
Gdy je już miniesz, idź do strefy rekreacji,
a także kreatywności i edukacji.
Informacje z drewnianej tablicy czytasz uważnie
i kierunek zwiedzania zmieniasz odważnie.
Teraz ścieżka pod górę wiedzie nieutwardzona,
tam kolejna wskazówka jest pozostawiona.

W buszu lawendy pracowite pszczoły mieszkają
i każdy kwiatek w okolicy zapylają.
Wśród nich są: miodne, rude i murarki,
wykorzystują na „domy” najróżniejsze szparki.



Wiedzą ludzie o tym nie tylko
w naszej miejscowości,
że wszystkie drzewa mają
ciekawe właściwości.
Z tematu tablicy drugi wyraz kopiujesz

11 13 23

i ostatnie literki do głównego hasła spisujesz.

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11

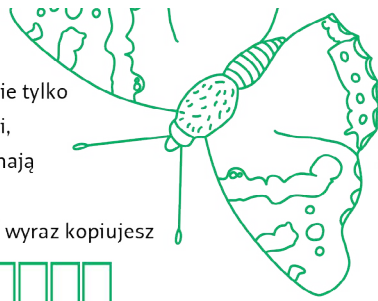
12 13 14 15 16 17 18 19 20 21 22 23

To roślina miododajna wśród zapyłaczy znana,
na jednej z edukacyjnych tablic jest opisana.
Kilka z nich jeszcze do obejrzenia Ci zostało,
lecz teraz skarbu poszukaj śmiało.

Do tablicy ustaw się plecami,
z tej perspektywy masz piękny widok,
a przed sobą łąkę z kwiatami i ziołami.
Po prawej stronie ścieżka w dół prowadzi,
iść w tym kierunku Tobie nie zawadzi.
Powoli maszeruj, wzrok na prawo kieruj.
Rozglądaj się, bo na kamieniu,
w orzecha włoskiego cieniu,
skarbu już czeka na odrysowanie.
To Twoje ostatnie w queście zadanie!

W regionie śremskim różne questy mamy
i na kolejne wyprawy serdecznie zapraszamy.

Jeżeli nie znalazłeś skarbu,
prosimy o kontakt z opiekunem questu!



4 Miejsce na pieczętkę

5

Tekst:
Monika Bulińska
Justyna Skrzypczak

Konsultacje: Aleksandra Warczyńska

Ilustracje, projekt graficzny, skład: Eluta Kidacka

Druk: Drukma.pl

Realizacja questu i opiekun wyprawy:
Unia Gospodarcza Regionu Śremskiego – Śremski
Ośrodek Wspierania Małej Przedsiębiorczości
63-100 Śrem, ul. Okulickiego 3, tel. 61 28 32 704,
otwarte: pon.-pt. od 8.00 do 16.00
(Centrum Informacji Turystycznej w Śremie).

Partnerzy projektu:

- Towarzystwo Miłośników Ziemi Śremskiej
- Koło Gospodyń Wiejskich „Iskierki” w Psarskiem
- Wojewódzka Biblioteka Publiczna i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu

Więcej questów:

- unia.srem.com.pl/pl/turystyka/questy
- regionwielkopolska.pl • questy.org.pl

Biorąc udział w grze, można zdobywać ogólnopolskie odznaki PTTK Questy – Wyprawy Odkrywców oraz regionalne „Wielkopolskie Questy Odnaka Odkrywców Tajemnic”. Po przejściu trasy można zalogować się w aplikacji Questy – Wyprawy Odkrywców lub na portalu www.questy.org.pl i wpisać rozwiązanie.



Quest powstał w ramach realizacji projektu
#Zielonomi w Śremie

Projekt współfinansowany przez:



Śrem 2024, materiał bezpłatny

Pomysł: Monika Bulińska

